

## ABC

PISMO CODZIENNE  
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

## NASZE ABC.

## Janczarowie

Przez długie wieki dziejów mionych ustrój najbardziej absolutny istniał w Turcji. Samo słowo „sultan“ znaczyło: mocarz, władca.

Nieograniczona władza tureckiego sultana opierała się, jak zwykle władza nieograniczona, na przemoc, tj. na potęgę wojskowej. A główny fundament wojskowej potęgi władców tureckich stanowiła specjalna formacja t. zw. janczarów.

Janczarowie to byli chłopcy chrześcijańscy, w dzieciństwie lub wczesnej młodości porywani od rodziców w turecką niewolę. Zmuszano ich do przejścia na mahometanizm i wychowywano na fanatycznych wyznawców proroka oraz ślepo sultanowi oddanych żołnierzy. Zato obdarzeni byli wielkimi przywilejami, stanowili gwardię przyboczną sultana, czasem utworzyli stan osobny, najpotężniejszy w państwie.

Trzeba przyznać, że dla podtrzymania ustroju absolutnego był to środek, pomyślany genialnie. Kasta ludzi, oderwanych od rodzin, od dzieciństwa mustrowanych i ćwiczonych wojskowo, wychowanych w ślepej posłuszeństwie i kulcie dla pana i władcy, od niego bezpośrednio zawisłych, wszystko mu zawdzięczających, obsypanych przez niego dobrodziejstwami, — czyż może być pewniejsza podstawa jego siły, lepsze zabezpieczenie przyszłości?

Cóż dziwnego, że dzisiaj, gdy właśnie szerzy się nanowo i triumfuje coraz bardziej wiara w zbawczą potęgę władzy absolutnej, że właśnie teraz, w w. XX, w Europie chrześcijańskiej, światomie czy nieświadomie, sięgnęto (o ironjo historii!) po te archaiczne ustrojowe tam, gdzie je w najdoskonalszej postaci znaleźć można: do Turcji wieków średnich.

Bo na czemże polega system wychowania w Rosji sowieckiej, w Niemczech hitlerowskich, we Włoszech faszystowskich? Uswa się dzieci, o ile możliwości, z pod wpływów domowych, wychowuje się je konsekwentnie na wierne i podatne narzędzia panującego ustroju.

Umiejętnie zawczasu chwytani w tryby precyzyjnej nowożytnej maszyny „wychowawczej”, przez nią są urabiani, stemplowani i kierowani, od początku do końca, od żłobka do żłobu, od kolebki do grobu. Janczarowie naszych czasów. Jak w Turcji w w. XIV-ym... Inna rzecz, że w Turcji, właśnie janczarowie zbuntowali się w końcu przeciw sultanowi. Wojsko ich zostało krwawo rozgromione i skasowane. Ale i potęga sultana otrzymała wtedy cios śmiertelny, po którym nie dźwignęła się już nigdy.

Najlepszy, zdawało się, środek okazał się jednak zawodny. Jak zawodna jest każda, nawet najlepsza, tresura. Może nawet, im lepsza, tem zawodniejsza.

I. P.

Lekarze-żydzi nie mogą leczyć  
w gdańskiej kasie chorych

GDANSK 2.9 (PAT). Gdańska kasa chorych, wzorując się na postępowaniu kas chorych w Niemczech, odmówiła w kilku wypadkach lekarzom żydom prawa leczenia swych członków. W związku z tem lekarze żydzi na terenie w. m.

## 25 samolotów bierze udział

w 5 krajowych zawodach turystycznych  
Co się działo wczoraj na lotnisku

## 25 samolotów

Pod względem pogody wszelkie imprezy naszego lotnictwa nie mają szczęścia. Mamy świeżo w pamięci dżdżyste dni międzynarodowego meetingu. Piąty krajowy konkurs lotniczy rozpoczął się wczoraj również przy zachmurzonym niebie, o horyzoncie brzęmiącym w zapowiedź solidnej ulewy i silnym wietrze, utrudniającym lądowanie współzawodników.

W piątek, 1-go września, przybyło do Warszawy tylko 7 samolotów. W sobotę do godziny 12-ej, czyli do chwili otwarcia konkursu, po której to godzinie przybywające samoloty otrzymywały punkty karne, przybyło jeszcze 9 maszyn. Aeroklub warszawski zaprezentuje w sumie 9 samolotów, oprócz wycelowanego najnowszego „RW 10“, niedość jeszcze wypróbowanego, a zastąpił go przez RWD 7, pilotowanego przez inż. Drzewieckiego, czyli że w sumie 25 maszyn staje do konkursu.

Prócz 9 maszyn Aeroklubu warszawskiego biera udział w konkursie 3 maszyny Aeroklubu krakowskiego, 5 lwowskiego, wobec wypadku jednego z zawodników, Maya, który wskutek defektu silnika, zmuszony był lądować w okolicy Rzeszowa.

Samolot zabezpieczono na miejscu, pilot zaś przybył do stolicy i wczynie udział w zawodach, lecz już w charakterze pasażera p. K. Chorzewskiego, zawodnika lwowskiego. N-Ybis, który miał być pilotowany przez p. Nowotnego, nie przybył wcale na zlot. Aeroklub lubelski reprezentowany jest przez 2 maszyny, LKL 5 i LKL 4, pierwsza z punktem karnym za opóźnienie. Śląsk nadesłał 2 maszyny, klub poznański również 2, gdański 1, wileński 2, o bie przybyły z niewielkim opóźnieniem, dzięki fatalnym warunkom atmosferycznym, panującym w okolicy Wilna, co stało się powodem punktów karnych.

## P.Olszewski'a bez punktów karnych

Okolo godziny 12-ej panuje na lotnisku zaniepokojenie spowodowane przybywaniem popularnej pilotki lwowskiej, p. Wandy Olszewskiej, o której wiadomo, iż lądowała przy musowo w okolicy Kiele, wskutek defektu silnika. Samolot nie doznał jednak uszkodzeń i ma ona wziąć udział w zawodach. Półtorej minuty przed samą 12-tą dzielna lotniczka lądowała na lotnisku, unikając punktu karnego.

Wszystkie samoloty, biorące u-

Olbrzymi wzrost  
ceny złota w Londynie

LONDYN 2.9 (PAT). Cena złota podskoczyła dziś znowu, osiągając wysokość 131 szyl. 3 pence za uncję. Dzisiejszy wzrost cen złota jest przeważnie wynikiem wzrostu kursu franka francuskiego, który był notowany w stosunku do funta szterlinga 80,30 franków. Jest to najwyższy kurs franka, w stosunku

do funta szterlinga od czasu stabilizacji waluty francuskiej w roku 1924.

Skupowane złoto wędruje prawie bez wyjątku do safesów bankowych. Według nieoficjalnych obliczeń, w safesach banków londyńskich przechowywane są obecnie złota na sumę 60 milionów funtów.

Wykradziony hitlerowiec Hofer  
przewieziony do Norymbergi

BERLIN 2.9 (PAT). — Według ostatnich informacji prasy przetransportowanie zbiegłego do Wioch przywódcy narodowo-socjalistycznego z Tyrolu Hofera zostało przyspieszone i odbyło się już w ciągu dzisiejszego popołudnia. Inspektor krajowy

partii narodowo-socjalistycznej przewiózł specjalnym samolotem ciężko rannego w kolano Hofera z Bozen do Norymbergi, razem z nim przybyło 4 hitlerowców, którzy wykradli Hofera z więzienia austriackiego w Innsbrucku.

Strajk „elektryczny”  
w Białogrodzie

BIAŁOGRÓD 2.9 (PAT). W miejscowości Czaczak wybuchł strajk konsumentów prądu elektrycznego, domagających się obniżenia opłat, pobieranych za prąd. Strajk objął 98 procent wszystkich konsumentów elektryczności w mieście. Do strajku

przyłączyli się kawiarnie, restauracje i zakłady przemysłowe. Elektryczność zastąpiono przez lampy naftowe i świece. Chwilę rozpoczęcia strajku oznajmiły syreny fabryczne.

Koło Tulonu płoną lasy  
podpalone przez szpiegów niemieckich?

PARYŻ. 2. 9. (PAT.). — „Le Matin” donosi z Tulonu, że w okolicy tego miasta płoną lasy. Dziennik przypomina analogiczne masowe pożary lasów w okolicy

Marsylii i Nicei i wyraża przypuszczenie, że są one dziełem zbrodniczych rąk, które pragną w ten sposób sabotować dzieło obrony państwa przez wytworzenie terenów, umożliwiających plondrowanie nieprzyjacielskim samolotom, oraz przez odsłonięcie zakrytych lasami baterii obronnych.

„Matin” powołuje się na precedens przed kilku laty, kiedy policja po pożarze lasów, aresztowała uciekającego szpiega, przy którym znalazła kompromitujące dokumenty.

Jeden z najlepszych lotników świata  
Markiz de Pinedo zginął w płomieniach  
w czasie startu do rekordowego lotu

NOWY JORK, 2.9. (PAT). Lotnictwo włoskie okryło się dziś żałobą. Jeden z najlepszych pilotów armii włoskiej, markiz Francesco de Pinedo w czasie startu do nowego lotu z Nowego Jorku do Bagdadu poniósł śmierć na miejscu.

De Pinedo, startując dziś rano, zamierzał pobić rekord dłu-

gości w linii prostej, ustanowiony ostatnio przez Codos'a i Rosi'ego.

Gdy samolot po starcie przeleciał 200 metrów, obecni na lotnisku przyjaciele de Pinedy zauważyli z przerażeniem, że lotnik stracił panowanie nad swą ciężką, obciążoną maszyną. Nie mogąc wznieść się do góry, samolot wpadł na nasymp ziemny, otaczający lotnisko, poczem skręcił i zaczął się toczyć w kierunku zabudowań lotniska. Tu zderzył się ponownie z barierą, otaczającą hangar i nagle samolot ogarnęły płomienie.

Obecni w pobliżu słyszeli okrzyki nieszczęsnego lotnika,

który płonął razem z samolotem, lecz nikt nie mógł mu iść z pomocą, gdyż samolot płonął, jak pochodnia.

Gdy ogień się zmniejszył i rozpoczęto akcję ratunkową, znaleziono szczątki de Pinedy zwiśające z samolotu. Widoczne było, iż lotnik usiłował się bezskutecznie wydostać ze sfery ognia.

Markiz Francesco de Pinedo uzyskał swą sławę lotniczą po locie na trasie Rzym — Melbourne — Tokio, którego dokonał w r. 1925, oraz po locie dookoła świata w 1927 r. Za zasługi na polu lotnictwa wojskowego de Pinedo mianowany został szefem sztabu lotnictwa włoskiego.

Obniżki uposażeń  
pracowników państwowych nie będzie

Oświadczenie ministra skarbu prof. Zawadzkiego

Wczoraj, minister skarbu, prof. Władysław Zawadzki, przyjął na specjalnej audjencji delegację międzyzwiązkowego komitetu pracowników państwowych w osobach: prezesa p. J. Stangreika, J. Stypińskiego, dr. M. Filipka i T. Domańskiego, w sprawie pogłosek o rzekomych zamiarach rządu zmiany ustawy o uposażeniu pracowników państwowych.

P. minister oświadczył delegacji, że od szeregu miesięcy przeprowadzane są istotnie w Ministerstwie Skarbu studia nad nową ustawą uposażeniową pracowników państwowych. Studia te zmierzają do uproszczenia

obecnego, zbyt skomplikowanego systemu obliczania uposażeń, przyczem jednak zupełnie stanowiącą tendencją Ministerstwa Skarbu jest przeprowadzenie zmian tych w ten sposób, aby nie wynikało z nich pogorszenie sytuacji uposażeniowej pracowników państwowych, ani obniżenie podstawy wymiaru zaopatrzenia emerytalnych. Wszystkie pogłoski łączące te prace z zamiarem obniżki uposażeń są całkowicie niezgodne z prawdą.

W dalszym ciągu rozmowy z delegacją, p. minister podkreślił, że prace te wymagają dłuższych studiów i dlatego nie należy oczekiwać zakończenia ich w najbliższym czasie.

Pracownicy miejscy  
W obronie swego bytu

Związek Pracowników Samorządowych (urzędników), w porozumieniu z Międzyzwiązkową Komisją Porozumiewawczą, opracowuje memoriał, dotyczący uposażeń pracowników miejskich. Memoriał ten złożony będzie Min. Spraw Wewnętrznych, jako władzy nadzorczej.

Jak wiadomo, Zarząd Miejski projektował swego czasu zmniejszenie płac pracowników miejskich przez podniesienie składki emerytalnej z 5 do 8 procent, uzupełnienie w dziedzinie pomocy lekarskiej, przez wprowadzenie opłaty za lekarstwa, oraz zmniejszenie zwrotu wpisów szkolnych

za dzieci pracowników miejskich. Projekty te, naskutek interwencji związków pracowniczych, zostały w roku bieżącym zaniechane. Wszakże obecnie, przy opracowywaniu preliminarza budżetowego na rok 1934-35, projektowane jest wprowadzenie wyżej wspomnianych oszczędności, w celu zmniejszenia wydatków budżetowych.

Ponieważ, zdaniem związków pracowniczych, nie zachodzi potrzeba, ani możliwość dalszych oszczędności w roku przyszłym w tej dziedzinie, przeto związki występują z memoriałem, o którym mówiliśmy na początku.

## Stefanowa Jaraczowa ranna

Nieszczęśliwy wypadek samochodowy pod  
Piasecznem

Po przyjęciu imieninowym u inżynierostwa Stefanowa Otwinowska (Senatorska 10) całe zebrane tam towarzystwo udało się na wycieczkę za miasto. Pojechano motocyklem i samochodem w kierunku Piaseczna. W motocyklu, kierowanym przez inżyniera Stefana Otwinowskiego, jechał kierownik Reduty p. Stefan Orzechowski i żona znakomitego artysty dramatycznego p. Stefanowa Jaracza, stylu w samochodzie jechała reszta towarzyszt: p. Marja Otwinowska, dr. Poznański, inż. Jaworczykowski i pp. Bąbolewscy.

Nie dojeżdżając Piaseczna, motocykl zderzył się z jadącą nieprzepisową stroną furmanką chłopską. Starcie w skutkach było fatalne. Motocykl przewrócił się, kierujący nim inż. Stefan Otwinowski uległ złamaniu podstawy czaszki i wstrząsowi mózgu. Pani Jaraczowa złamaniu ręki, p. Orzechowski wybitiu wszystkich zębów. Jadącym stylu samochodem przewieziono do Warszawy p. Jaraczową i p. Orzechowskiego. Po inż. Otwinowskiego wyjechało pogotowie prywatne 8.75-75. Ciężko rannego inżyniera umieszczono w lecznicy chirurgicznej u SS. Elżbietanek,

Żyrdów domaga się  
Ułaskawienia

Blachowskiego

Rada Miejska Żyrdowa postanowiła powziąć uchwałę, domagającą się ułaskawienia, przebywającego w więzieniu Blachowskiego. W najbliższym czasie rozpocznie się zbieranie podpisów pod petycją. Po złożeniu odpowiedniego podania, obrońcy również wystąpią z wnioskiem o ułaskawienie zabójcy dyr. Kollera. Blachowskiemu pozostało jeszcze do odsiedzenia 3 lata. Przebywa on w więzieniu mokotowskim, gdzie zajmuje się pisaniem swego pamiętnika.

## Afera

syna dyrektora fabryki

Zwolniony został z więzienia Jerzy Margulies-Halpern, syn naczelnego dyrektora jednej z największych fabryk w Polsce. Margulies-Halpern aresztowany był przed dwoma tygodniami w związku ze skargą służącej o zniewolenie i wyłudzenie od niej 2.000 zł. Obecnie w sprawie tej śledztwo dobiega końca.

Wstęp dla publiczności od godz. 16-cj za biletami.